

Marian Andrzej Liwo

doktor habilitowany, adwokat

ORCID: 0000-0002-8527-7484

Praca człowieka jako źródło rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego oraz dobrobytu społecznego

Słowa kluczowe: praca, rozwój, dobrobyt, człowiek, gospodarka, prawo, ekonomia

1. Wstęp

Praca jako społecznie użyteczna czynność człowieka ma wiele określeń. Efektem tej czynności ujętej w normy prawa pracy jest produkcja dóbr materialnych i wytwarzanie dóbr niematerialnych. Prawo to charakteryzuje się określonymi właściwościami i funkcjami, które kształtują jego treść, zapewniają realizację celu pracy i poszanowania zatrudnionych w jej procesie. Jest ono także w określonej mierze zbliżone do niepracowniczego zatrudnienia na podstawie administracyjno-prawnej, które ma również wpływ na realizację celów pracy przez zapewnienie określonych rodzajów bezpieczeństwa niezbędnych do jej wykonywania¹.

W założeniu to jednak prawo pracy jest wskazywane jako wpływające na efektywność pracy przez wyposażenie go w regulacje oddziałujące na podział dochodu z niej uzyskiwanego, przeciwdziałające różnego rodzaju nieprawidłowościom na tle świadczenia pracy, w tym także zmieniającym się zagrożeniom jej bezpieczeństwa, wynikającym nie tylko ze środowiska pracy. Nie ulega wątpliwości, że efekty pracy stanowią kluczową wartość każdej zorganizowanej w szczególny sposób społeczności, którą jest państwo kształtujące politykę w różnych jej rodzajach, w tym społeczno-gospodarczą, z uwzględnieniem nauki ekonomii i jej zasad. Szczególna rola ekonomii w tym przedmiocie jako nauki między innymi o procesach gospodarczych i dystrybucji jest bowiem ściśle powiązane z celami pracy.

Prawo pracy, jak każda inna gałąź prawa jako instrument polityki państwa, może służyć realizacji gospodarczych i niegospodarczych celów państwa, jak i te cele hamować, jeśli

¹ M. Liwo, *Niepracownicze stosunki służbowe a stosunki pracy* [w:] *Między ideowością a pragmatyzmem. Tworzenie, wykładnia i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzaty Gersdorf*, red. K. Rączka, B. Godlewska-Bujok, E. Maniewska, W. Ostaszewski, M. Raczkowski, A. Ziętek-Capiga, Warszawa 2022, s. 416 i n.

jest ono stanowione niepoprawnie, np. w wyniku populizmu, oddziaływania określonych grup nacisku czy też braku niezbędnych konsultacji społecznych bądź nierespektowania postulatów z nich wynikających, lekceważenia nauki ekonomii, a więc w konsekwencji złej procedury legislacyjnej². Dla poprawnego wykorzystania efektów pracy niezbędne jest zatem powiązanie prawa pracy i gospodarki z ekonomią w zakresie dystrybucji efektów pracy dla realizacji zadań państwa i jego zobowiązań wobec społeczeństwa w różnych dziedzinach.

Dobrobyt społeczeństwa, do którego zapewnienia winna zmierzać praca człowieka jako osoby fizycznej, oznacza według języka polskiego warunki materialne związane z życiem jednostki i społeczeństwa. Na tle tego określenia dobrobytu powstaje pytanie: czy jedynie dobre warunki materialne są wystarczające do zapewnienia życia w dobrobycie? Czy można mówić o dobrobycie, kiedy jednostka i społeczeństwo nie mają zapewnionych należytych im praw, np. do bezpieczeństwa w różnych jego rodzajach, zatrudnienia odpowiadającego kwalifikacjom, ochrony zdrowia czy też prawa do życia w kraju, w którym sprawiedliwość i praworządność należą do wartości, od których zależą wszystkie inne?

XXI wiek mimo olbrzymich zmian w zakresie rozwoju naukowego i gospodarczego nie jest wolny od wielu zagrożeń wynikających z różnych przyczyn, które mogą utrudniać osiągnięcie dobrobytu, a nawet je uniemożliwić, stąd też niezbędne są aktywne formy przeciwdziałania tym zagrożeniom i patologiom na ich tle. Nie wynikają one, w odniesieniu do procesu pracy, wyłącznie z naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także biorą się z zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego państwa na tle m.in. różnego rodzaju zamachów terrorystycznych czy też zagrożeń bezpieczeństwa zewnętrznego w wyniku zaistnienia konfliktu zbrojnego, np. z powodu najazdu wrogiego mocarstwa. Dobrobyt społeczeństwa to przywilej nie tylko wybranej jego grupy czy klasy, ale całej społeczności danego kraju. Świadomość tego jest zatem niezbędna na różnych szczeblach zarządzania państwem i podmiotami gospodarczymi, a to zobowiązuje do podejmowania racjonalnych działań w różnych sytuacjach i znalezienia kompromisu w zakresie zarówno polityki, prawa, jak i gospodarki.

Przesłanką, która inspirowała autora do podjęcia tematu poruszonego w artykule, była potrzeba potwierdzenia, że to praca człowieka, świadczona na różnych podstawach zatrudnienia, stanowi zasadniczy warunek dobrobytu, jeżeli mają miejsce uwarunkowania, które jej sprzyjają, a jej efekty w postaci uzyskiwanych dóbr są dzielone sprawiedliwie.

Dla realizacji podjętego tematu i celu z niego wynikającego niezbędne było zatem korzystanie z określonych metod badawczych, w tym metody prawnoporównawczej, z aktów normatywnych i literatury. Mające miejsce w opracowaniu odniesienia do różnych poglądów, w tym nauki kościoła oraz poglądów autora pozwalają na stwierdzenie, że praca człowieka w ujęciu pracowniczym i niepracowniczym jest kluczową wartością niezbędną dla zapewnienia dobrobytu społeczeństwa, o ile efekty pracy zostaną właściwie wykorzystane i podzielone sprawiedliwie przez sprawujących władzę.

² Zob. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968, s. 29, który wskazuje na cele prawa i zauważył, że może ono wywoływać różne negatywne skutki w sytuacji niepoprawności jego stanowienia; zob. też M. Kaczocha, M. Mazuryk, *Legislacja administracyjna*, Warszawa 2019, s. 61 i n.

Współczesne czasy wykazują jednakże, że dobro jednostki i społeczeństwa oraz jego dobrobyt niekiedy przestają być wartościami dominującymi. Sprzyjają temu różnice ekonomiczne, zróżnicowania polityczne i konflikty na tle religijnym oraz ambicje określonych państw mających chęci dominacji nad innymi krajami czy też skłócenie krajowych elit politycznych, które mając na względzie budowę jedynie ich źle pojętej tożsamości, burzą, a nie tworzą, warunki do spokoju społecznego, tak niezbędnego do racjonalnego wykonywania pracy człowieka i jej efektów w kierunkach jemu przyjaznych.

2. Pojęcie pracy i prawa pracy oraz jego właściwości i funkcji, w tym związków z ekonomią

Według teorii prawa pracy zakres prawnego pojęcia pracy wypełnia wyłącznie praca człowieka jako osoby fizycznej, będąca zaangażowaną społecznie czynnością, która wytwarza dla zbiorowości ludzkiej i jednostki określone wartości o charakterze gospodarczo-materialnym bądź nie gospodarczo-niematerialnym (np. praca nauczyciela akademickiego czy służba w formacjach mundurowych niezbędna dla zapewnienia określonych rodzajów bezpieczeństwa). Rozwijając zakres przedmiotowy tego pojęcia, można również wskazywać na racjonalność pracy przejawiającą się w realizacji przedmiotu pracy przy użyciu określonych narzędzi³.

Dla zrozumienia istoty prawa pracy normującego pracę człowieka na podstawie stosunku pracy niezbędne jest wniknięcie w szczególne jego właściwości i funkcje, które zmierzają do ochrony zatrudnionego w jej procesie i realizację celów pracy. Szczególnymi właściwościami tego prawa są: humanizm uznający człowieka za centralne źródło regulacji; uniformizm, który cechuje się jednolitością regulacji i jednakowym traktowaniem wszystkich zatrudnionych; dyferencjacja, wskazująca na mającą miejsce w tym prawie politykę społeczno-gospodarczą, oraz dynamizm rozwojowy tego prawa, przejawiający się w jego zmienności.

Funkcje prawa pracy realizują natomiast jego działania ochronne, organizacyjne, wychowawcze i rozdzielcze⁴. Podobnych właściwości i funkcji można dopatrzeć się także w regulacjach zatrudniania niepracowniczego na podstawie administracyjno-prawnej.

Nie ulega wątpliwości, że realizacja wymienionych właściwości i funkcji prawa pracy wiąże się z rozwojem gospodarczym i postępem naukowo-technicznym regulującym pracę człowieka przy minimalizacji zagrożeń jej bezpieczeństwa wynikającego z różnych źródeł wymagających przeciwdziałania przez wyspecjalizowane służby, w których ma miejsce zatrudnienie na podstawie administracyjno-prawnej. Jest ono określone jako niepracownicze, jakkolwiek ma wiele wspólnego z pracą. Służba bowiem to także szczególnego rodzaju praca człowieka jako osoby fizycznej, realizująca jej przedmiot przy pomocy określonych

³ Zob. szerzej T. Zieliński, *Zarys wykładu prawa pracy. Część ogólna*, Katowice 1979, s. 24 i n. Nie można zatem zgodzić się z poglądami, że pracą jest każde zachowanie człowieka, bez względu na to, czy jest ono dobre, czy złe. Zob. S. Wieczorek, *Podstawy ergonomii*, Rzeszów 1992, s. 9 i powołana tam literatura.

⁴ Zob. też T. Zieliński, *Zarys wykładu...*, s. 33 i n.

narzędzi⁵. Stąd nie można odmówić wpływu na różnego rodzaju efekty pracy także zatrudnieniu opartemu na innych podstawach aniżeli stosunek pracy, w których to człowiek winien być jednym z najważniejszych źródeł regulacji zmierzającej do zapewnienia mu dobrobytu i bezpieczeństwa w wyniku wykonywania zatrudnienia⁶.

Do realizacji tych zamierzeń niezbędne jest zatem powiązanie prawa pracy i gospodarki z ekonomią w zakresie kształtowania racjonalnej dystrybucji efektów pracy, w tym także dla realizacji zadań państwa i jego zobowiązań wobec całego społeczeństwa, a nie wybranych jego grup.

Dla prawidłowego przebiegu procesów gospodarczych i prawidłowości rządzących tymi procesami, które określane są prawami ekonomicznymi, niezbędny jest natomiast ład instytucjonalno-prawny zapewniający sprawne funkcjonowanie gospodarki, przejawiający się w tworzeniu racjonalnego i sprawiedliwego prawa wolnego od demagogii, które nie może być dziełem przypadku. Wymaga to nie tylko czynnego zaangażowania państwa w tym procesie, przy współdziałaniu różnych jego organów w ramach trójpodziału władzy, ale także zaangażowania partii politycznych, które winny postulować rozwiązania uwzględniające możliwości finansowe państwa, wolne od złych intencji, w tym populizmu zmierzającego do pozyskiwania wyborców przez tworzenie iluzji dobrobytu. Konsekwencją wydatków bez pokrycia finansowego jest bowiem deficyt budżetowy, zadłużenie państwa i przedsiębiorców, którzy nie mogąc sprostać różnego rodzaju zobowiązaniom finansowym, ograniczają działalność i zmniejszają zatrudnienie czy też w końcu rezygnują z prowadzenia działalności.

Oczekiwania społeczne powodują, że państwo podejmuje różnorodne działania o charakterze świadczeń socjalnych w wyniku postulatów zgłaszanych między innymi przez partie polityczne i różnego rodzaju grupy nacisku o wspólnym interesie, do którego osiągnięcia dążą one przez działania sprzeczne niekiedy z regułami ekonomii i racjonalności⁷.

Realizacja tych oczekiwań winna być oparta wyłącznie na posiadanych środkach uzyskiwanych w wyniku działalności gospodarczej, której należy zapewniać warunki do rozwoju, w którym prawo będące wyrazem polityki winno odgrywać dominującą rolę w ramach prymatu prawa nad polityką, cechującego demokratyczne państwo prawa. Przykładem takich oczekiwań są ostatnio podnoszone postulaty podwyższenia kwoty wolnej od podatku czy obniżenia podstawowej stawki VAT z 23% do 22% i obniżenia rachunków za prąd o 33%, na co państwa obecnie nie stać. Realizacja tych zamierzeń wymagałaby bowiem posiadania środków finansowych, co przy niezbędnych wydatkach, w szczególności na zbrojenia ze względu na zagrożenie wojną, nie jest możliwe bez dalszego pogłębiania deficytu budżetowego czy zadłużenia kraju. Realia mające współcześnie miejsce w demokratycznych państwach prawnych wskazują niekiedy na niezrozumienie przez rządzących i społeczeństwo wagi poprawnych regulacji prawnych, zgodnych z ustawą zasadniczą i innymi ustawami oraz możliwościami państwa w wyniku błędnie ukierunkowywanej świadomości prawnej społeczeństwa przez zainteresowane takim stanem rzeczy różnego rodzaju gremia. Powoduje

⁵ Zob. M. Liwo, *Niepracownicze stosunki służbowe...*, s. 416 i n.

⁶ Zob. M. Liwo, *Demagogie legislacji państwa prawnego w okresie kryzysu tego państwa i ich konsekwencje*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2021/2, s. 19.

⁷ Zob. szerzej A. Milewski, *Podstawy ekonomii*, Warszawa 1999, s. 17–22 i 388–389; zob. też S.L. Seidler, H. Grorzyk, J. Malarczyk, A. Pieniążek, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2000, s. 50–53.

to istnienie tylko jednej pożądanej świadomości negatywnej, wspierającej potrzebę zmiany, która nie mieści się w kategoriach słuszności, prowadzi bowiem do negatywnych skutków oddalających drogę do powszechnego dobrobytu społecznego, niszcząc przy tym państwo i jego autorytety przy pomocy skłóconego społeczeństwa⁸. Jak się zauważa, zmierzamy ku największej katastrofie gospodarczej, jeżeli nie stawimy czoła określonym zagrożeniom⁹.

Tak więc pozytywna rola prawa, w tym prawa pracy i ekonomii w zakresie zaspokajania potrzeb ludzi przez wytwarzanie określonych dóbr, determinowana jest również racjonalną i praworządną polityką w różnych jej rodzajach, uniemożliwiającą realizację określonych procesów gospodarczych, to jest produkcji, dystrybucji, wymiany i konsumpcji środków zaspokajających potrzeby człowieka, mających charakter społeczny.

Na tle podejmowanych rozważań należy odnieść się także do miejsca prawa pracy i ekonomii w życiu politycznym w Polsce i stateczności tego prawa i ekonomii. W warunkach ustroju Polski o cechach jednolitości oraz centralizacji połączonej z decentralizacją poprzez silną władzę centralną z równoczesnym przekazaniem w formie decentralizacji istotnej władzy samorządowi terytorialnemu, zarówno prawo pracy, jak i ekonomia z jej zasadami stanowią dwie wyodrębnione gałęzie nauki o wzajemnym powiązaniu, niezbędne dla wykorzystania efektów pracy ludzkiej wykonywanej w praworządnych i bezpiecznych warunkach. Jak już podniesiono, to powiązanie ze względu na chronione wartości nakłada na państwo, jego organy oraz różne podmioty uczestniczące w stanowieniu prawa pracy społeczny i moralny obowiązek racjonalnego i sprawiedliwego podejścia do przedmiotu regulacji z poszanowaniem również zasad ekonomii¹⁰.

3. Determinanty dobrobytu. Społeczeństwo jako jego beneficjent

Jak już zauważono, dobrobyt społeczeństwa według języka polskiego oznacza dobre warunki materialno-ekonomiczne¹¹.

Rozwijając to pojęcie, należy przypomnieć, że dobrobyt to jednak nie tylko dobre warunki materialne, ale również możliwość korzystania w różnym zakresie np. ze świadczeń Służby Zdrowia we wszystkich jej rodzajach, z dóbr kultury, dostępu do nauki czy także poczucia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego w jego wielu określeniach. Należy zauważyć, że społeczeństwo było, jest i będzie zróżnicowane pod względem zamożności i oczekiwań stanu dobrobytu. Inaczej bowiem dobrobyt pojmują ludzie bardzo zamożni, średniozamożni i biedni. Niezbędne jest zatem to, aby przynależność do określonej klasy

⁸ Zob. szerzej H. Przybylski, *Politologia*, Katowice–Warszawa 2004, s. 109–111.

⁹ N. Roubini, *Megazagrożenia. 10 trendów niebezpiecznych dla naszej przyszłości*, Warszawa 2023 – autor definiuje dziesięć powiązanych zagrożeń, które będą miały wpływ na przyszłość świata, jeżeli zignorujemy wynikające z nich treści dotyczące między innymi przestrzegania reguł ekonomii i polityki w różnych ich ujęciach.

¹⁰ Zob. też szerzej H. Rot, *Refleksje końcowe [w:] Głównie kultury prawne współczesnego świata*, Warszawa 1995, s. 226.

¹¹ J. Bralczyk, *100 tysięcy potrzebnych słów*, Warszawa 2025, s. 124.

społecznej zapewniała życie godziwe odpowiadające racjonalnym oczekiwaniom określonej klasy w ramach posiadanych środków pieniężnych.

W Polsce i krajach zachodnich przedmiotem badawczym w zakresie zamożności zapewniającej życie w warunkach akceptowalnych jest tzw. klasa średnia, której poziom życia systematycznie się jednak obniża. Powodem tego jest, jak się zauważa, systematyczny wzrost nierówności społeczeństwa w zakresie jego zamożności, co powoduje że około 10% najbogatszych obywateli przejmie coraz więcej bogactwa, które winno trafić do innych klas, a w szczególności klasy średniej jako najbardziej reprezentatywnej. Prognozuje się też, że zróżnicowanie ekonomiczne między klasą średnią a klasą wyższą od niej będzie nadal rosło nie tylko w sektorze publicznym, ale i w innych sektorach działalności państwa.

Postępujące zubożenie klasy średniej mimo podwyżek wynagrodzeń i innych świadczeń, powodowane systematycznym wzrostem cen towarów i usług (będących w dużej mierze konsekwencją tych podwyżek), ich opodatkowania, trudnościami w nabyciu mieszkania na warunkach możliwych do udźwignięcia, zadłużenia, powoduje niezadowolenie społeczne uwidaczniające się między innymi w utracie aktywności społecznej, niechęci uczestniczenia np. w wyborach, które nie przynoszą oczekiwanej poprawy warunków życia w wyniku zmieniających się ekip rządzących, ale również innych skutkach w postaci spadku liczby urodzeń na tle trudnej perspektywy bycia rodzicami, którym nie wystarcza pieniędzy do najbliższego dnia wypłaty¹². Według danych statycznych w 2024 r. w Polsce ponad 718 000 dorosłych pracujących Polaków wegetuje poniżej granicy skrajnego ubóstwa, a więc nie z powodu bezrobocia, które w Polsce jest jedno z najniższych w Europie, lecz z powodu zadłużenia Polaków, które wskazywane jest jako istotna przyczyna biedy. Wydatki na spłatę kredytów, które są na wysokim poziomie, a których przyczyną bywa inflacja i wzrost stóp procentowych, stanowią bowiem nadal zbyt duże obciążenie dla ludzi młodych i ich rodzin z klasy średniej, którzy mają pracę, ale ich zarobki tylko nieznacznie przekraczają, bądź nie, średnie wynagrodzenie. Błędne jest też uzależnienie dobrobytu obywateli wyłącznie od zamożności państwa, samo bogactwo kraju tego bowiem nie zapewnia. Przykładem tego mogą być kraje bogatsze od Polski, w których jednak nie wszyscy obywatele żyją na odpowiadającym im poziomie. Z czego to zatem wynika? Wydaje się, że jest to wynikiem nieracjonalnej polityki państwa wobec całego społeczeństwa i niechęci państwa do równego traktowania obywateli przy olbrzymich wydatkach na różne cele¹³.

Mającą miejsce sytuacja ekonomiczna społeczeństwa niewątpliwie sprzyja podatności na wpływy groźnych społecznie ideologii ze strony ugrupowań politycznych, które dla przejęcia władzy i pozyskania wyborców deklarują obietnice niemożliwe do spełnienia, np. zniesienia podatków, dążąc w rzeczywistości do wprowadzenia systemu, w którym jednostka i społeczeństwo będą całkowicie podporządkowane i uzależnione od formy sprawowania władzy mijającej się z demokratycznym państwem prawa. Widoczne podziały społeczeństwa na tle

¹² D. Karpiuk, *Ugotowani. Tak umiera klasa średnia*, „Newsweek” nr 40/24, 30.09–6.10.2024 r., s. 7–11; D. Karpiuk, *Taniec na wulkanie. Czy jesteś klasą średnią*, „Newsweek” nr 18/24, 18–24.11.2024 r., s. 9–11; D. Karpiuk, *Trzy piramidy*, „Newsweek” nr 18/24, 18–24.11.2024 r., s. 12–13.

¹³ Zob. R. Walenciak, *Najmocniejszy socjal na świecie*, „Tygodnik AGORA” nr 32, 10.08.2025 r., s. 6. Autor też krytycznie ocenia wysokie wydatki na cele socjalne dla niektórych grup, które wskazują na nierówne traktowanie społeczeństwa.

między innymi poszukiwania zła w antysemityzmie, legalnie pracujących cudzoziemcach, ludziach o różnej orientacji seksualnej, w rzekomej walce z kościołem czy też w samej Unii Europejskiej – to przykłady budzące nieuzasadnione negatywne emocje, wykorzystywane do siania wzajemnej nienawiści i skłócenia społeczeństwa, które to skłócenie prowadzi do nacjonalizmu będącego najgorszym złem na drodze do pokojowego współistnienia zarówno wewnętrznego kraju, jak i w stosunkach międzynarodowych. Historia nazizmu, którą coraz częściej się przytacza, wskazuje, że czasem potrzebny jest wstrząs, aby demokracje zaczęły rozumieć konsekwencje skłócenia społeczeństwa, braku praworządności, upadku różnego rodzaju autorytetów, w tym naukowych, których wiedzę podważają populiści o znikomym poziomie umiejętności, moralności czy też uczciwości, co jest tylko krokiem do dyktatury¹⁴.

Należy zauważyć, że przyczyny oddalającej się zamożności społeczeństwa, które boryka się z biedą, są złożone. Wynikają one z wielu źródeł, jak m.in. z niegospodarności i niefrasobliwości rządzących poprzez nietrafione zakupy uzbrojenia, płacenie niepotrzebnych kar z tytułu naruszenia praworządności, budzące wątpliwości inwestycje lub ich brak dla rozwoju gospodarki, ale i coraz wyższe wydatki na zbrojenie na tle zagrożenia konfliktem zbrojnym, który może w pierwszym rzędzie dotknąć Polskę, a następnie całą Europę. Konieczność tych wydatków dla zapewnienia minimum bezpieczeństwa nie budzi jednak wątpliwości¹⁵. Stąd też wszystkie wydatki, w tym również na cele socjalne, muszą uwzględniać możliwości finansowe państwa, które zobowiązane jest nie tylko do dbałości o warunki materialne społeczeństwa i jego równego traktowania, przejawiające się w dążeniu do zapewnienia godziwego życia, w którym dobrobyt winien być jednym z wyzwań-wyznaczników tej godziwości, ale i zapewnienia bezpieczeństwa w różnych jego pojęciach.

Co jednak musi się wydarzyć, aby społeczeństwa zrozumiały, że brak ich jedności, podatność na populistyczne hasła, groźby i obietnice może kosztować bardzo wiele? Jest to problem wielu społeczeństw zachodnich, w tym Polski. W tych zmaganiach o naszą przyszłość i przyszłość Europy dużo zatem zależy od zachowań polityków, którzy winni służyć europejskiej i polskiej racji stanu, zażegnawać wszelkie bariery konfliktujące poprzez pojednanie, które jest niezbędne do poczucia tożsamości i wspólnoty oraz wzajemnego szacunku wszystkich państw i narodów mających równe prawa do życia i rozwoju, bez czego trudno oczekiwać dobrobytu społecznego.

4. Podsumowanie i wnioski

Spółeczeństwo ma prawo oczekiwać, że państwo będzie realizowało jeden z obowiązków zapewnienia godziwego poziomu życia obywateli, który można określić dobrobytem.

¹⁴ A. Leder, *Wściekła klasa średnia. Idzie gniew*, rozmawiał D. Karpiuk, „Newsweek” nr 23/24, 3–9.06.2024 r., s. 11 i n.

¹⁵ Zob. W. Skrzypczak, *Jesteśmy na skraju wojny*, rozmawiała E. Żemła, Warszawa 2018, s. 286 i 314, według którego Polska jest państwem frontowym, które w razie wojny zostanie najbardziej zniszczone ze względu na położenie geograficzne. Nie wolno zatem dopuszczać do osamotnienia Polski poprzez jej konfliktowanie polityczne ze wszystkimi, w tym Unią Europejską. Jeśli bowiem wyjdziemy z Unii, to wyjdziemy również ze strefy NATO – a wejdziemy we wschodnią strefę wpływów.

Nie ulega wątpliwości, że działania państwa w tym przedmiocie muszą uwzględniać jego możliwości i procesy gospodarcze oraz reguły wynikające z różnych gałęzi nauki, w tym ekonomii, która jest ściśle powiązana z pracą i dobrami, które ta społecznie użyteczna czynność człowieka wytwarza.

Prawo pracy i ekonomia jako instrument polityki państwa mogą zatem wpływać pozytywnie lub negatywnie na rozwój przedsiębiorczości, wzrost zatrudnienia, uzyskiwanie oczekiwanych dochodów ze świadczenia pracy. Dla osiągnięcia tego celu powinny być podejmowane działania racjonalne, bez nieetycznych cech populizmu i demagogii oraz chęci przypodobania się określonym grupom społecznym. Niezbędne są przy tym poprawne regulacje prawne, konsultacje społeczne, wnikliwa ocena skutków finansowych regulacji nie tylko wobec ich adresatów, ale także dla budżetu państwa.

Zastanawiając się nad istotą unormowań prawnych i ich zależności od ekonomii i gospodarki w zakresie realizacji oczekiwań społeczeństwa, należy zauważyć, że nic się w nich nie zmieniło, począwszy od okresów starożytnych, średniowiecza, po czasy współczesne. Ciągłe oczekuje się bowiem od nich sprawiedliwości, racjonalnej służby człowiekowi i poszanowania jego godności oraz potrzeb. Państwo zatem i z jego nadania sprawujący władzę, w tym także ugrupowania polityczne, winni mieć na uwadze złożoność tej roli w zakresie tworzenia prawa i warunków zapewniających życie na poziomie akceptowalnym społecznie, które to warunki, przeciwdziałając różnego rodzaju kryzysom, wzmacniają państwo, integrują obywateli z uwzględnieniem regulacji prawnych odpowiadających założeniom demokratycznego państwa prawnego¹⁶.

W opracowaniach naukowych związanych z myśleniem politycznym często zadawane jest pytanie: kto zatem winien rządzić, aby realizować postulaty społeczne i inne obowiązki związane ze sprawowaniem władzy prowadzącej do dobrobytu społecznego? Wielość poglądów i ich skrajności nie daje odpowiedzi, która satysfakcjonowałaby wszystkich zainteresowanych. Wydaje się, że skoro jesteśmy społecznością zorganizowaną w „państwo”, to sprawowanie rządów winno być powierzone osobom, które cechuje mądrość, racjonalizm i uczciwość¹⁷. Niezbędne przy tym jest dowartościowanie humanizacji procesów kierowania państwem, mającej duży wpływ na społeczeństwo poprzez budowę jego świadomości uwzględniającej realia otaczającej rzeczywistości, skłaniającej do refleksji nad tym, co jest i co może się stać, jeśli zabraknie praworządności w działaniach państwa i poszanowania zasad wynikających z różnych dziedzin nauki, w tym ekonomii, mającej zasadniczy wpływ na podział efektów pracy. Stąd też zdobycze naukowe w ramach różnego rodzaju innowacyjności mogą przynieść oczekiwaną poprawę życia społeczeństwu tylko wówczas, gdy zostaną wykorzystane przez państwo dla dobra jednostki, a nie przeciwko niej, a humanizm będzie się przejawiał w każdej działalności państwa uznającej człowieka, jego zdrowie, życie oraz egzystencję za główny cel działania¹⁸.

¹⁶ Np. Jan Paweł II, który mając na uwadze problemy gospodarcze państwa, podkreślił, że nie są to zjawiska wyłącznie wynikające z nieposzanowania zasad ekonomii, ale także kulturowe i polityczne oraz wynikające z zachowania się człowieka; zob. Jan Paweł II, „*Laborem exercens*” o pracy ludzkiej, Encyklika ogłoszona 14.09.1981 r., Warszawa 1999, s. 42.

¹⁷ Zob. szerzej G. Tinder, *Myślenie polityczne. Odwieczne pytania*, Warszawa 2003, s. 113–134.

¹⁸ M. Król, *Filozofia polityczna*, Kraków 2008, s. 123 i n.

Abstract

Human work as a source of civilizational and economic development and social well-being

Dr Hab. Marian Andrzej Liwo – attorney-at-law

ORCID: 0000-0002-8527-7484

Ensuring social well-being is one of the fundamental tasks of the state. In Polish, well-being refers to the material conditions associated with the lives of individuals and society. This definition raises the question: can it only occur in situations of favorable economic conditions? Can we speak of well-being when various negative phenomena occur, leading to a negative social assessment of their quality of life, which cannot be compensated for by earning a salary that sometimes meets the criteria for a decent living?

Prosperity is not only about good material conditions, but also about a state in which individuals and society have full opportunities to fulfill their needs as desired.

There is no doubt that human labor and its effects in the form of the production of material and intangible goods are a source of prosperity. Economics plays a special role in this regard, as it influences the economy and the distribution of resources generated by economic activity.

Despite enormous progress in various directions, the 21st century brings many threats that could slow down or even prevent society's prosperity. Therefore, it is essential to reflect on the directions of state action that can prevent prosperity from becoming an unattainable illusion.

Keywords: work, development, well-being, human, economy, law, economics

Bibliografia / References

Bralczyk J., *100 tysięcy potrzebnych słów*, Warszawa 2025

Jan Paweł II, „*Laborem exercens*” o pracy ludzkiej, Encyklika ogłoszona 14.09.1981 r.

Kaczocha M., Mazuryk M., *Legislacja administracyjna*, Warszawa 2019

Karpiuk D., *Taniec na wulkanie. Czy jesteś klasą średnią?*, „Newsweek” nr 18/24, 18–24.11.2024 r.

Karpiuk D., *Trzy piramidy*, „Newsweek” nr 18/24, 18–24.11.2024 r.

Karpiuk D., *Ugotowani. Tak umiera klasa średnia*, „Newsweek” nr 40/24, 30.09–6.10.2024 r.

Król M., *Filozofia polityczna*, Kraków 2008

Leder A., *Wściekła klasa średnia. Idzie gniew*, rozmawiał D. Karpiuk, „Newsweek” nr 23/24, 3–9.06.2024 r.

Liwo M., *Demagogie legislacji państwa prawnego w okresie kryzysu tego państwa i ich konsekwencje*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2021/2

Liwo M., *Niepracownicze stosunki służbowe a stosunki pracy [w:] Między ideowością a pragmatyzmem. Tworzenie, wykładnia i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzaty Gersdorf*, red. K. Rączka, B. Godlewska-Bujok, E. Maniewska, W. Ostaszewski, M. Raczkowski, A. Ziętek-Capiga, Warszawa 2022

Milewski A., *Podstawy ekonomii*, Warszawa 1999

Petrażycki L., *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968

Przybylski H., *Politologia*, Katowice–Warszawa 2004

Rot H., *Refleksje końcowe [w:] Główne kultury prawne współczesnego świata*, Warszawa 1995

Roubini N., *Megazagrożenia. 10 trendów niebezpiecznych dla naszej przyszłości*, Warszawa 2023

Seidler S.L., Gorzyk H., Malarczyk J., Pieniążek A., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2000

Skrzypczak W., *Jesteśmy na skraju wojny*, rozmawiała E. Żemła, Warszawa 2018

Tinder G., *Myślenie polityczne. Odwieczne pytania*, Warszawa 2003

Walenciak R., *Najmocniejszy socjal na świecie*, „Tygodnik AGORA” nr 32, 10.08.2025 r.

Wieczorek S., *Podstawy ergonomii*, Rzeszów 1992

Zieliński T., *Zarys wykładu prawa pracy, Część ogólna*, Katowice 1979